

# V OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI

## „Wiersz dla księdza Jana”

### ROZSTRZYgniĘTY

18 maja 2016r. Szkolna Komisja Konkursowa po zapoznaniu się z wszystkimi wierszami zgłoszonymi do konkursu wyłoniła zwycięzców w dwóch kategoriach i przyznała:

#### w kategorii klas młodszych:

- 1 miejsce – Jagoda Kępczyńska, Szkoła Podstawowa nr 4 w Przemyślu
- 2 miejsce – Patrycja Kata, Publiczna Szkoła Podstawowa w Kamieniu
- 3 miejsce – Alina Nowak, Publiczna Szkoła Podstawowa w Kamieniu

#### w kategorii klas starszych:

- 1 miejsce - Amelia Barszczewska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku
- 2 miejsce – Aleksandra Kowalik, Szkoła Podstawowa nr 4 w Przemyślu
- 3 miejsce – Zofia Kasela, Katolicka Szkoła Podstawowa w Zabrze

Nagrody w Konkursie zostały ufundowane przez Radę Rodziców naszej szkoły.

**GRATULUJEMY ZWYCIĘZCOM!  
ZAPRASZAMY ZA ROK**

### **Klasy I - III**

#### **„Wiersz dla księdza Jana”**

Jan Twardowski to ksiądz boski,  
rozwiązuje szkolne troski.  
Kiedy smutno Ci i przykro,  
weź wiersz księdza ale szybko.  
Jego twórczość wciąż pociesza,  
gdy masz problem On rozśmiesza.  
Kochał wszystko co na świecie  
i dlatego o Nim wiecie.  
Czy to motyl, czy biedronka,  
las, wyżyna, pole, łąka,  
Wszyscy krzyczą: nie do wiary!  
Ksiądz Twardowski doskonały.

Jagoda Kępczyńska

## **„Radość życia.”**

Kiedy co dzień rano wstaję  
Wszystko cieszy mnie  
Bo to Ty mi dajesz siły  
Mój patronie bardzo miły.  
Dzięki Tobie wiem, że żyję  
Wszystko widzę, słyszę, czuję  
Świat jest piękny, kolorowy  
I do życia wciąż gotowy.  
Wokół uśmiech zawsze gości  
Ludzie pełni są miłości  
Za to wszystko Ci dziękuję  
I żyć w zdrowiu potrzebuję.  
Mój kochany księżu Janie  
W pełni wypełniłeś swe zadanie  
Napisales dla nas tomów wiele  
I modliłeś się za nas w kościele.  
Dziś więc dumna jestem niesłuchanie,  
Że to właśnie sam ksiądz Janek  
Jest patronem mojej szkoły  
Bo w niej każdy dzień jest bardzo wesoły.

Patrycja Kata

## **„Ksiądz Jan Twardowski”**

Księżu Twardowski Tyś patronem  
Naszej szkoły wspomniały.  
Tyś świecił przykładem,  
Swoim czynem i życiem całym.  
Ty nauczyłeś nas kochać ludzi.  
To miłość, szczęście i radość  
w nas budzi.  
Bo co dzień siłę z niej czerpię  
na życie, na trudy, na pracę  
na codzienne bycie.  
Ty dałeś nam przykład jak żyć  
z rodziną, z przyjaciółmi być.  
Uczyłeś, że czas na ziemi nam dany  
prowadzi nas zawsze do Pana.  
Tyś nie szukał zaszczytów, ni chwały.  
Tyś pracy i ludziom poświęcił się cały.

Alina Nowak

## **Klasy IV –VI**

### **„W drodze”**

*Wiersz dla Księdza Jana*

Księżu Janie,  
kawałek ścieżki czasu  
przebyliśmy razem.

Teraz,  
gdy Ty  
poszedłeś dalej  
drogą w jedną stronę,  
szukam na moim szlaku  
Twoich śladów.

Zostawiłeś mi  
wyraźne znaki:  
patyki i patyczki,  
kasztan w skorupce pękającej ze śmiechu,  
plastikowe serce,  
kamień Wiary...

Pewnego dnia  
do Twego zeszytu w kratkę  
zajrzałam nie przypadkiem.

Twoja ręka,  
piórem  
pożyczonym pewnie od Anioła  
a może od niebieskiego ptaka,  
zostawiła mi tę wskazówkę:  
*„ A jeśli nie wiesz dokąd iść  
Droga Cię sama poprowadzi...”*

Amelia Barszczewska

### **„Pytania do księdza Jana”**

Drogi księżu Janie,  
Jak tam w Niebie?  
Czy biedronki latają do Ciebie?  
Czy zanoszą nasze prośby do Królestwa Bożego?

Czy mój dziadek jest w Raju i tam szuka Jezusa Małego?  
Czym jest moje powołanie?  
Czy Bóg słyszy me wołanie?  
Czy mam przyjaciół prawdziwych?  
Czy lepiej jest w Niebiosach, czy wśród żywych?  
Czy tęsknisz za nami dziećmi?  
Czy Matka Boska Ci się śni?  
Czy to prawda, że „kto pyta nie błądzi”?  
Czy w moim sercu Pan Bóg rządzi?  
Czy można kochać ludzi od świtania?  
Czy odpowiesz na moje pytania?

Aleksandra Kowalik

### **„Mijają lata”**

Choć jestem jeszcze mała, to Cię już poznałam.  
Dawno było, kiedy pierwszy Twój wiersz usłyszałam.  
Pamiętam, jak nic nie rozumiałam, a mama nadal mi czytała:  
o tej mrówce, co nie urosła, ważce nie ważce,  
a i o biedronce, co księdza wciąż ciekawi.

Mijają lata i już piąty rok odkąd Cię poznałam.  
Przeszłam na wyższy poziom i czytam „Pytam”.  
Wiersz ten wiele nauczył mnie o sobie i o Jezusie.  
I znowu biedronka się pojawiła, co ją w ręku osłonić trzeba.

Mam 13 lat i przeczytałam 13 Twoich utworów.  
I już tyle mam pytań, że nie wiem, czy do końca życia je zapamiętam.  
Dlatego jak kiedyś się „tam” (w niebie) spotkamy,  
to ciekawie sobie porozmawiamy.

Zofia Kasela